Cena [illegible] groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok II. | Nowemiasto n. Drwęcą, czwartek dnia 19. września 1935 r. | Nr. 111

Odrodzony Parlament stanie się twórczym czynnikiem w Państwie.

Parlament, który wybraliśmy, ani swym składem ani strukturą wewnętrzną w niczem nie przypomina dotychczasowych ciał ustawodawczych, jakie powstały we wskrzeszonem Państwie z wyborów r. 1919, 1922, 1928 i 1930.

Ma on zupełnie odmienne oblicze. Jest rezultatem głębokich przeobrażeń w koncepcji naszego nowego parlamentaryzmu, wprowadzonych przez nową Konstytucję i nową ordynację wyborczą. Światła i cienie tej przemiany, dobre i złe strony ujawnić musi dopiero doświadczenie. W tej chwili chodzi natomiast o uświadomienie sobie, co usunięte zostało w mroki przeszłości, a co rozpoczyna swą drogę w świetle dnia i rzeczywistości.

Czegóż więc w nowym parlamencie nie będzie?

Nie będzie traktowania wszystkich spraw z punktu widzenia stronnictw politycznych. Nie spotkamy się więcej z tem widowiskiem, że ilekroć na porządku obrad znalazła się jakakolwiek sprawa — polityczna, społeczna, gospodarcza, oświatowa, stosunku do świata zewnętrznego i t. d. — na trybunie parlamentarnej zjawiała się „kolejka“ mówców, z których każdy wysilał się, aby daną sprawę naświetlać z punktu widzenia partyjnego, mierzyć każde zagadnienie wedle tego, czy dogadza, czy też nie dogadza każdej partji zosobna.

Tego więcej w nowym Sejmie i Senacie nie spotkamy.

Dalej nie będzie nadużywania trybuny parlamentarnej jako namiastki trybuny wiecowej. Nie będzie mówienia ad usum „ulicy“ — z tego, co Niemcy nazywają mówieniem „zum Fenster hinaus“ — nie będzie przelicytowywania się wzajemnego gwoli zdobycia popularności.

Nie będzie wreszcie parlament „udeptanem polem“, na którem toczyły się walki o władzę.

I to bodaj jest najważniejsza zmiana. Parlamentaryzm polski w chwili, gdy Józef Piłsudski przesądził, że Polska będzie republiką o ustroju parlamentarnym, stanął na stanowisku, że bój o władzę w Państwie rozgrywać się ma na jego terenie. Parlament chciał nietylko kontrolować rządy, ale również i sprawować. Chciał władzę wykonawczą w Państwie mieć w stałej zależności od władzy ustawodawczej. Sejm i Senat miały decydować o tem, kto rządzi i kto rządzić przestaje; władza wykonawcza miała powstać z kompromisu międzypartyjnego — padać w momencie, gdy kompromis taki został przez kogokolwiek bądź wypowiedziany.

To należy już do niepowrotnej przeszłości. Nowa Konstytucja zrywa z tem, że parlament jest siedliskiem zmagających się o władzę w Państwie elementów, a nowa ordynacja wyborcza umożliwia to całkowicie.

Dlatego też fizognomja nowego Sejmu i Senatu jest już zupełnie inna. Możemy ją już pozytywnie określić.

Parlament przestaje być instrumentem walki czynników politycznych, a staje się terenem pracy czynników twórczych. Zadaniem jego przestaje być rywalizacja z innemi siłami motorycznemi w Państwie — a zadaniem jego staje się dążność do zeœrodkowania wszystkich twórczych elementów w społeczeństwie z punktu li tylko interesu całości, interesu Państwa i dobra jego obywateli.

Nastąpiło nowe rozczłonkowanie i nowy zakres kompetencji władz. Z całą dobitnością została stwierdzona nadrzędność władzy Głowy Państwa. Niema już żadnych wątpliwości co do zasięgu kompetencyj innych władz; rządu, parlamentu, wojska, sądownictwa, kontroli państwowej. A w tym nowym systemacie parlament otrzymał całkiem wyraźne kompetencje i bardzo dokładnie określony zakres działań.

W całokształcie więc aparatu państwowego zyskuje Sejm i Senat wyraźne oblicze i wcale nie mały zasięg pracy. Zamiast „polityki dla polityki“ będzie zajmował się zagadnieniami polityki społecznej, gospodarczej i kulturalnej. Będzie współdziałał, a nie hołdował niezdrowej ambicji współrządzenia. Będzie wyrazicielem potrzeb społeczeństwa, a nie doktryn partyj. Będzie stanowił ustawy, mierząc ich wartość wyłącznie tylko względami na dobro zbiorowe, a nie klasowe czy stanowe. Będzie kontrolował aparat wykonawczy Państwa nie z punktu widzenia negacji, a sprawiedliwego osądu, co dobre, a co złe.

Tę rolę ma spełniać wybrany właśnie nowy nasz parlament. Wierzymy, że ją spełni ku pożytkowi Państwa i jego ludności.

Hitler grozi Żydom i Litwie.

NORYMBERGA. Oczekiwane z niezwykłem napięciem posiedzenie Reichstagu rozpoczęło się w niedzielę.

W oświadczeniu rządowem złożonem przez kanclerza Hitlera uderzał ostry ton w stosunku do rządu litewskiego. Hitler w gwałtowny sposób protestował przeciw bezceremonjalnemu pozbawieniu Niemców kłajpedskich praw autonomicznych i zwrócił się z apelem do Ligi Narodów, aby stała na straży statutu kłajpędzkiego.

W niemniej ostrej formie zwrócił się Hitler przeciw uchwałom Komiternu, który jest — jego zdaniem ekspozyturą międzynarodowego żydostwa. Wreszcie i wyrok uwalniający sprawców zamachu na flagę hitlerowską statku Bremen posłużył Hitlerowi do dalszego ataku na żydostwo.

W końcu swego przemówienia zapowiedział Hitler wniesienie 3 projektów ustaw, które odczytał i uzasadniał następnie prezydent reichstagu Goering.

Pierwsza z nich dotyczy flagi Rzeszy, druga obywatelstwa Rzeszy, trzecia nosi nazwę „ustawa o ochronie niemieckiej krwi i niemieckiej czci“ i posiada oblicze wybitnie antyżydowskie.

Wszystkie te ustawy przyjęto przez aklamację poczem wśród owacji dla Hitlera który raz jeszcze przemówił o znaczeniu ustaw, zamknięto posiedzenie odśpiewaniem hymnu hitlerowskiego.

Premjer i trzech byłych premjerów na audjencji u P. Prezydenta Rzplitej.

WARSZAWA. W poniedziałek o godz. 15 p. Prezydent Rzplitej przyjął na łącznej audjencji p. premjera Walerego Sławka oraz p.p. premjerów Kazimierza Switalskiego, Aleksandra Prystora i Janusza Jędrzejewicza.

Nastrój trwogi ogarnia Addis-Abebę.

LONDYN. Korespondent Reutera w Addis Abeba donosi, że spodziewane niebawem zakończenie okresu deszczowego powoduje wzrost niepokoju, specjalnie wśród kupców zagranicznych. Największe obawy żywione są w związku z możliwością włoskich ataków lotniczych na Addis-Abebę niezwłocznie po rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich. W wielu ogrodach budowane są schrony przeciwlotnicze.

Decyzje wielkiego znaczenia będą prawdopodobnie powzięte przez cesarza i jego doradców w ciągu najbliższego tygodnia.

Interwencja premjera Lavala przyjęta była nader przychylnie przez koła rządowe, a specjalnie przez cesarza, nie wstrzymała jednak pełnych pesymizmu komentarzy, dotyczących terminu rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich.

Dekret o mobilizacji w Abisynji jest już gotowy.

LONDYN. Korespondent Reutera z Addis Abeba donosi, iż dekret o powszechnej mobilizacji i ogłoszeniu stanu wojennego w Abisynji jest już w przygotowaniu i niebawem ma być podpisany przez cesarza.

Jeśli Włochy odrzucą zalecenia komitetu 5-ciu i wystąpią z Ligi Narodów, dekret będzie podpisany bezzwłocznie.

Anglja się degeneruje.

Problem rasy staje się aktualny i w Anglji. Słynny angielski uczony prof. Horder, lekarz domowy ks. Walji i premjera Baldwina, wygłosił odczyt na kongresie lekarskim w Melbourne, domagając się dobrowolnego wyjałowienia dla dobra rasy.

Ostatnie spisy ludności wykazały — twierdzi profesor — że angielski naród powoli, ale krok za krokiem degeneruje się. Dopiero wojna i niebezpieczeństwo wojenne otworzyły oczy opinji publicznej na niebezpieczeństwo degeneracji i na potrzebę utrzymywania czystości rasy ze wszystkiemi jej walorami.

1620 rewolucji w ciągu 2525 lat.

Na odbywającym się w Brukseli kongresie socjologów, znany rosyjski socjolog Sorokin, który obecnie jest profesorem na uniwersytecie w Harward, zestawił statystykę rewolucyj poprzednich stuleci. — Stwierdził on, że w czasie od 600 r. przed Chr. aż do końca r. 1925 wydarzyły się na świecie 1620 rewolucyj i powstań. Przeciętnie wypada jedna rewolucja na 12 lat. Najwięcej rewolucyj było w 8, 13, 14, i 19 wieku. Najspokojniejszym odcinkiem dziejów świata było ostatnich 30 lat XIX w. W XX w. liczba rewolucyj silnie podskoczyła.

W ciągu tych 2525 lat można było stwierdzić jednakowe cechy wszystkich rewolucyj: fanatyzm, brutalność i okrucieństwo.

Pozytywne wyniki rozmów polsko-gdańskich.

GDANSK Toczące się między Gdańskiem a Polską rozmowy dotyczą spraw kontyngentowych. Jak nas informują, ta część rozmów została już ukończona z wynikiem pozytywnym.

Dalsza część rozmów będzie poświęcona omówieniu sprawy reglamentacji guldena. Sprawa ta jest szczególniej ważna ze względu na przewóz z Polski do Gdańska. Pozatem omawiana będzie sprawa wykorzystania portu gdańskiego przez Polskę.

Z Anglji do Wielkopolski przyfrunął mały balonik.

POZNAN. Na polach w Lutogniewie opadł balonik pochodzący z Anglji. Balonik przeleciał odległość 1.400 kilometrów. Miejscowy nauczyciel przesłał go do Anglji według wskazanego na załączonej kartce adresu.

Zakończenie „dnia partyjnego“ w Norymberdze.

NORYMBERGA. Poniedziałek będący zakończeniem uroczystości kongresowych, poświęcony był w całości armji niemieckiej. Głównym punktem programu była rewja wojskowa przed kanclerzem i generalicją. Rewja odbyła się na „Lotnisku Zeppelina“.

Na całość złożyły się pokazy zmotoryzowanych oddziałów wywiadowczych, obrona piechoty przed atakiem artyleryjskim i pancernemi oddziałami wywiadowczemi, ćwiczenia artylerji przeciwlotniczej przed atakiem eskadr samolotów bojowych, potem poszczególne formacje przedefilowały przed trybuną kanclerza. Naprzeciw trybuny ustawił się oddział ze sztandarami, a mianowicie 120 chorągwi starej armji niemieckiej oraz 4 flagi wojenne dawnej marynarki wojennej.

Puhar Challenge'owy definitywnie przyznany Polsce

WARSZAWA. Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej komunikuje. że naskutek propozycji Aeroklubu niemieckiego puhar Challenge został definitywnie przyznany Aeroklubowi Rzeczypospolitej Polskiej.

Pierwszy śnieg na Kaszubach.

Pomiędzy Stężycą, Szymbarkiem Wieżycą i Krzeszną na Kaszubach spadł śnieg, który pokrył grubą warstwą ziemię. Śnieg po kilku godzinach stopniał.

Zgromadzenie Ligi 45 głosami na 53 przyznało Polsce prawo reelekcji do Rady.

GENEWA. Przewodniczący Zgromadzenia Ligi Narodów, min. dr. Benesz, otworzył dzisiejsze obrady o godz. 10-tej rano, zawiadamiając iż na porządku obrad znajduje się wniosek o przyznanie Polsce prawa ponownego wyboru (reelekcji) do Rady Ligi Narodów na kolejny okres trzyletni. Przewodniczący dr. Benesz stwierdził, iż wniosek wpłynął w terminie i w formie przewidzianej odpowiedniemi przepisami i następnie, po krótkiem przypomnieniu tych przepisów, zarządził nad wnioskiem głosowanie tajne przez imienne wywoływanie z listy. Do obliczania głosów zaprosił przewodniczący dr. Benesz delegata Wielkiej Brytanji min. Edena i delegata Z. S. R. R. komisarza Litwinowa. Po zajęciu przez obu skrutatorów miejsc na trybunie jeden z sekretarzy począł według listy alfabetycznej odczytywać kolejno nazwy państw, których delegaci składali do urny kartki, zawierające — w języku francuskim lub angielskim słowo „tak" o ile wyrażali zgodę na przyznanie Polsce prawa reelekcji, lub słowo „nie" o ile sprzeciwiali się przyznaniu jej tego prawa.

Po zakończeniu procedury głosowania i po obliczeniu przez min. Edena i komisarza Litwinowa głosów, przewodniczący dr. Benesz ogłosił, iż oddano 53 głosy, a wśród nich jedną kartkę białą, która — jak nam wiadomo — pochodziła od delegacji polskiej. Głosów ważnych oddano wobec tego 52, a większość 2/3 wynosiła wobec tego 35 głosów. Za przyznaniem Polsce prawa ponownego wyboru do Rady Ligi Narodów oddano 45 głosów, a przeciwko 7 głosów.

Przewodniczący dr. Benesz ogłosił, iż Polska uzyskała prawo reelekcji.

Liczba 45 głosów, oddanych za przyznaniem Polsce prawa reelekcji, jest największą spośród wszystkich dotąd przez Polskę uzyskanych przy analogicznych głosowaniach w r. 1929 i 1932. Delegacji polskiej składano po ogłoszeniu wyników wyborów gratulacje.

Trzeba dodać, iż znaczny wzrost liczby głosów za przyznaniem Polsce prawa ponownego wyboru do Rady Ligi Narodów tłumaczy się między innymi godnem podkreślenia stanowiskiem państw skandynawskich. W sobotę ubiegłą mianowicie delegacje tych państw zawiadomiły delegację polską, iż w tegorocznem głosowaniu nad prawem reelekcji dla Polski, państwa skandynawskie uczynią wyjątek od swej stałej zasady i mimo, iż w zasadzie sprzeciwiają się wogóle reelekcji - jednak, doceniając szczególną wagę zasiadania Polski w Radzie Ligi narodów w roku bieżącym głosy skandynawskie padną za wnioskiem o reelekcję Polski.

Odprawa P. Litwinowowi.

GENEWA, 16. 9. 35. Dwukrotnie zabrzmiała na sali obrad Zgromadzenia Ligi Narodów odpowiedź na sobotnie insynuacje komisarza Litwinowa pod adresem Polski i jej polityki zagranicznej.

Raz odpowiedziało samo Zgromadzenie Ligi i to odpowiedziało dobitnie — przyznając Polsce niespodziewaną ilością głosów ponowne prawo reelekcji do Rady Ligi Narodów i demonstrując w ten sposób całkowite lekceważenie dla perfidnego wystąpienia reprezentanta Moskwy. W sprawie przyznania Polsce prawa reelekcji nie było wprawdzie w kołach ligowych wątpliwości, jednak tak znaczny w porównaniu z rezultatami głosowań poprzednich wzrost głosów, oceniany jest powszechnie jako duży sukces Polski i zaakcentowanie wagi, jaką Liga przywiązuje do współpracy polskiej w polityce międzynarodowej.

Druga odpowiedź komisarzowi — bezpośrednia i niemniej dobitna — wyszła z ust ministra Becka. Przyznać trzeba, że rząd polski z godną podziwu cierpliwością i pogodą ducha przez półtora roku znosił rozpętaną w ZSRR. kampanję przeciw Polsce. Dopóki akcja ta prowadzona była w dyrygowanej urzędowo prasie sowieckiej i przypuszczana od czasu do czasu podziemnemi kanałami zagranicę, dopóty można było jeszcze przy zmobilizowaniu dobrej woli przejść nad nią do porządku. Z chwilą jednak, gdy reprezentant oficjalny Związku Sowieckiego na zgromadzeniu przedstawicieli niemal wszystkich narodów — na najpoważniejszem forum światowem — podjął złośliwą kampanję, popisując się przytem językiem Kominternu i argumentami wiecowemi — nie mogło tego rodzaju wystąpienie nie spotkać się z należytą odpowiedzią.

Odpowiedź ministra Becka przyjęły genewskie koła międzynarodowe z pełną aprobatą.

Ze strony angielskiej podkreśla się spokojny ton i godność, z jaką minister Beck przemawiał. Koła francuskie twierdzą, że odpowiedź ministra Becka była również niespodziewaną, jak silną i zasłużoną. Amerykanie, pozostając pod świeżem wrażeniem akcji prezydenta Roesevelta przeciw Moskwie na tle obrad i uchwał Kominternu, ustosunkowują się do deklaracji min. Becka z całem uznaniem.

Wybór Polski do Rady Ligi.

GENEWA. Na posiedzeniu popołudniowem Zgromadzenia Ligi Narodów, rozpoczętem o godz. 15 min. 45, przystąpiono do wyboru trzech nowych członków Ligi na miejsce ustępujących w roku bieżącym Meksyku, Czechosłowacji i Polski. Na podstawie przyznanego przed południem Polsce prawa ponownego wyboru, kandydatura Polski zgłoszona została ponownie, jednocześnie z kandydaturą republiki południowo-amerykańskiej Equador, kandydującej na miejsce Meksyku i z kandydaturą Rumunji na miejsce Czechosłowacji. Głosowano tajnie przez wywoływanie z listy. Głosów oddano 54, z czego dwie kartki białe, tak, iż głosów ważnych było 52. Wymagana większość bezwzględna wynosi 27. Wszystkie trzy kandydujące państwa otrzymały znacznie ponad tę ilość, bo Polska 42 głosy, Equador 45 głosów i Rumunja 50 głosów. Przewodniczący dr. Benesz ogłosił, iż wymienione trzy państwa wchodzą do Rady Ligi Narodów na okres trzyletni.

Wielkie manewry armji czerwonej.

Kijów. Dziś zakończyły się tu wielkie doroczne manewry czerwonej armji na Ukrainie sowieckiej. W manewrach brało udział szereg wyższych dowódców armji czerwonej i członkowie rady wojennej na czele z Woroszyłowem i Budiennym. Obecni byli przedstawiciele specjalnej misji wojskowej Francji, Włoch i Czechosłowacji. W programie manewrów poświęcono specjalną uwagę oddziałom zmotoryzowanym i lotnictwu. Interesująco zwłaszcza wypadło dywersyjne zafrontowanie, dokonane przez desant lotniczy, opuszczony na spadochronach za linją wojsk nieprzyjacielskich. Oddziały biorące udział w manewrach wracają jutro do Kijowa, przyczem wejście wojsk do miasta nosić ma charakter uroczysty.

Odjazd „Piłsudskiego" do Ameryki.

GDYNIA. Zapowiedziany na niedzielę 15 b. m. na godz. 17-tą odjazd statku M/S „Piłsudski" w pierwszą podróż do Nowego Jorku, stał się dla Gdyni wielkiem wydarzeniem. Ze względu na dzień świąteczny oraz wspaniałą, słoneczną pogodę, w uroczystości pożegnania statku wzięły udział tłumy ludzi. Z miasta do dworca zostały uruchomione specjalne autobusy, które kursowały bez przerwy, przywożąc gości na dworzec.

Nieprzerwany łańcuch taksówek zwoził do dworca pasażerów, którzy mieli odpłynąć na nowym okręcie.

Nowy statek zapełniło 700 osób. Każdego z pasażerów odprowadzali liczni krewni i przyjaciele, nic więc dziwnego, że w krótkim czasie na dworcu zebrał się kilkutysięczny tłum.

Krótko przed godz. 5-tą rozległ się pierwszy sygnał. Na pokładach wezwano osoby, odprowadzające pasażerów statku do zejścia na ląd. Na 5 minut przed 5-tą zabrzmiała druga syrena. Rodziny i znajomi odjeżdżających opuściły już pokład. Wreszcie trzeci sygnał i do statku podpłynęły holowniki, które odciągnęły go od nadbrzeża. Rozległy się okrzyki i wiwaty. Orkiestra marynarki wojennej odegrała hymny polski i amerykański. S t a t e k odwrócił się dziobem ku wyjściu. Z a w a r c z a ł y śruby. Statek majestatycznie oddalał się ku wyjściu, a gdy je osiągnął, zrzucił hol i osiągnął kurs na południowy wschód, by okrążyć cypel półwyspu Helskiego.

Przez całą tę drogę towarzyszyły okrętowi jachty, motorówki i parowce. Jeszcze przez pół godziny widać było potężny kadłub motorowca „Piłsudskiego", aż znikł wśród nadciągającego jesiennego zmroku.

Kronika.

Nowemiasto, dnia 18 września 1935 r.

Sroda. S. dz., Józefa W.
Czwartek Januarjusza B. M.
Piątek † S. dz., Eustachjusza M.
Słońca: wschód o godz. 5.14 zachód o godz. 17.48

W sprawie zmian podręczników szkolnych.

Ministerstwo oświaty wydało okólnik w sprawie podręczników w szkołach. Ustala w nim zasadę, że wybór podręczników, książek pomocniczych oraz środków naukowych dla uczniów i szkoły należy do rad pedagogicznych szkół. W szkołach powszechnych o jednym nauczycielu wybór należy do tegoż nauczyciela a w szkołach powszechnych o dwu nauczycielach przeważa zdanie kierownika. Okólnik podkreślił z naciskiem, że zmiana podręczników dla szkół powszechnych może nastąpić tylko za zgodą inspektoratu szkolnego, dla szkół średnich i ogólno-kształcących jedynie za zgodą kuratorjum szkolnego.

50 proc. zniżki kolejowe do Warszawy w dniach od 19 — 23 września

Zarząd Główny Ligi Popierania Turystyki zawiadamia, że Pan Minister Komunikacji przyznał osobom udającym się do Warszawy **w czasie od 19 do 23 bm. na Wystawę Drogową indywidualne 50 proc. zniżki kolejowej używalne w ten sposób**, że przy przejeździe do Warszawy każda osoba wykupuje bilet normalny a korzysta **z bezpłatnego powrotu** do miejsca zamieszkania.

Ze względu na doniosłe znaczenie Wystawy Drogowej życzeniem czynników kierujących zagadnieniem drogowem jest, by jaknajwiększa ilość osób, zwłaszcza związanych zawodowo z problemem drogowym zwiedziła Wystawę.

Zaświadczenia na bezpłatny powrót z Warszawy do powiatu lubawskiego można otrzymać **bezpłatnie w Wydziale Powiatowym, pokój nr. 2, u asystenta p. Pańskiego.**

Z BIEGIEM FAL.

31

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

Poczciwie! moja kochana. żeby okręty pocztowe odchodziły dwa razy częściej, nie opuściłbym dobrowolnie ani jednej sposobności, aby z tobą porozmawiać. Ale za to, twoje listy, rzadszemi się stały pod koniec jesieni. Zawsze były równie słodkie i drogie; ale mówiły tak mało.

— Bo wogóle nie było o czem pisać.

— Tak, ale przedtem potrafiłaś pisać nawet o niczem w sposób tak zajmujący. Był czas, iż myślałem, że jest w tobie materjał na drugą Joannę Austen; ale potem zacząłem się obawiać, że chyba jesteś niezdrowa. Listy twoje stały się takie jakieś smutne, przygnębione; nie było już w nich tych drobnych uwag, które mię tak zwykły były rozweselać, nie było tych malowniczych określeń w kilku wyrazach, w których uwydatniałaś nadzwyczaj twarze i postacie niektórych dawnych sąsiadów.

— Trudno się dziwić, jeżeli humor mój zaczął trochę szwankować podczas tak długiej rozłąki. A przytem życie zdawało się takie marne i monotonne. Były dnie, w których zdawało mi się, iż byłam niby umarłą; mała byłaby różnica, pomiędzy spoczynkiem pod ziemią a p o w o l n e m czołganiem się po jej powierzchni.

— Byłaś zanadto samą — odrzekł zmartwiony temi słowami Disnej. — Powinnaś była sprowadzić sobie Allegrę. Prosiłem cię, abyś to uczyniła, jeżeli się nudzisz.

— Czy sądzisz, że Alegra pomogłaby co na moją tęsknotę? — zawołała Izola żywo.

— Zdaje mi się, iż życie wydałoby mi się jeszcze nieznośniejszem, gdyby była zmuszoną rozmawiać kiedy nie było o czem lub uśmiechać się, gdy mi się na płacz zbierało.

— Ach! ty nie wiesz, jaką doskonałą towarzyszką potrafi być Allegra — tryska po prostu wesołością! Dickensa umie na pamięć; i nie zdarzyło mi się nigdy spotkać nikogo, który tego pisarza tak ocenia jak ona.

— Nie przepadam za Dickensem.

— Nie lubisz Dickensa! — powtórzył prawie osłupiały ze zdziwienia.

— Nie tak, jak dawniej. Nasze gusta zmieniają się z wiekiem. Ostatniemi czasy czytywałam tylko Shakespeare'a, Keatsa i Shalley'a.

— Wszystko to bardzo dobrze, ale trochę za tmutne dla samotnej kobiety w Fowej. Powinnaś była mieć Allegrę. Byłoby to lepiej dla was obu. Szkoła sztuk pięknych już jej się uprzykrzyła a ona uprzykrzyła się uczennicom.

One ją zawsze bardzo lubią, ale Allegra przeszła cały kurs już dwa razy i nie ma tam co robić, chyba żebyśmy ją oddali do Akademji i serjo na drogę artystyczną pokierowali, jak mi to radzi pani Mejnell. Według tego, co ta osoba o niej mówi, moja siostra zdaje się być drugim Crichton'em w spodnicy.

— Nie wątpię, że jest bardzo zdolna i miła; ale, ponieważ nie mogłam mieć ciebie, wolałam być samą — odpowiedziała Izola.

Postępowała obok niego wolnym krokiem i od czasu do czasu przezroczysta prawie ręką sięgała po jakiś kwiat lub listek, który potem nerwowo skubała. Oczy miała spuszczone i usta zaciśnięte. Marcin pomyślał sobie, że ta urocza jego żonka potrafi być upartą — potrafi przeciwstawić mu łagodną stanowczość, która z czasem z pana przemieni go w niewolnika, cera jej przytem miała jakąś chorobliwą białość. Widocznie tęskniła bardzo przez te długie samotne miesiące i potrzeba będzie trochę czasu by odzyskać dawne rumieńce i wesołość. Co do nudów, nie było żadnej wątpliwości, że Fowej miało daleko mniej rozrywek, aniżeli Dinan, gdzie było trochę młodzieży grano w tennis, urządzano herbatki a oprócz tego urozmaicali to życie przejeżdżający turyści. A święta, a procesja, iluminacje pomnika Dugueselina'a.

(C. d. n.)

Z zawodów balonowych o puhar Gordon Bennetta.

WARSZAWA Według ostatnich komunikatów, na 13 balonów, które wystartowały w niedzielę z lotniska mokotowskiego do zawodów balonowych o nagrodę Gordon Bennetta, wylądowało do r a n a dnia dzisiejszego ogółem 11 balonów. Pierwszy wylądował balon niemiecki „Deutschland" pod Rygą na Łotwie, przebywszy około 600 klm. Drugi wylądował balon szwajcarski „Zurich". Z polskich balonów wylądował dopiero jeden, niewiadomo jednak który. Zgodnie z przewidywaniami większość balonów lądowała we wtorek, gdyż przeciętna długość lotu balonu wynosi 40—50 godzin.

Z miasta i powiatu.

Już wkrótce na ekranie kina

dźwiękowego w Lubawie i Nowemmieście ukażą się dwa wspaniałe filmy. Pierwszy to monumentalny film „Rodzina Rotszyldów". którego treść osnuta jest na tle epoki napoleońskiej. Drugi film przenosi widzów do egzotycznej krainy Eskimosów i nosi tytuł „Eskimo jest potężny". Jest to poemat z życia Eskimosów, pokazujący nam dramatyczne dzieje tych ludzi walczących z naturą, dzikiemi zwierzętami i broniących się przeciwko najazdowi białych ludzi.

Podziękowanie Stow. Pań Mił. za poparcie w „Dniu Kwiatka"

Nowemiasto. Miejscowe Stow. Pań Mił. poczuwa się do miłego obowiązku złożenia podziękowania niniejszem Szanownym Rodzicom za to, iż w „Dniu Kwiatka" przysłali swoich malców do ulicznej sprzedaży kwiatków, Panienkom za usłużną pomoc w tejże akcji a Szan. Obywatelstwu za materjalne poparcie. Równocześnie podajemy że akcja powyższa przyniosła Stow. na cele Ochronki 68,30 zł.

Zarząd.

Pomnik Serca Jezusowego.

Lubawa. Plac, leżący u zbiegu ulic Kuppnera z Warszawską, od kilku już lat był niewyzyskany, a pustką swą raził oczy przechodniów. Nic też dziwnego w tem, że projekt pobudowania w tem miejscu pomnika Serca Jezusowego odrazu znalazł uznanie wśród obywateli naszego miasta.

W piątek dnia 13 września br. komisja, w skład której weszli: ks. prałat Kasyna oraz pp. burmistrz Wojciechowski, Liczmański, apt. Wolski, Licznerski i kilku jeszcze obywateli, ustawiła na wspomnianym placu prowizoryczny pomnik z drzewa. Jakkolwiek jest to dopiero pomnik prowizoryczny, to jednak ustawienie go wzbudziło wśród ogółu olbrzymią sensację, wywołało ogólną radość, no i upewniło wszystkich, iż sprawa budowy pomnika rzeczywiście jest realizowana.

Z początkiem przyszłego tygodnia rozpoczną się prace około budowy fundamentu. Kamienie, niezbędne do tych robót, dostarczyli zupełnie bezinteresownie miejscowi rolnicy. Komitet budowy pomnika S. J. dokłada wszelkich starań, by projektowany pomnik stanął możliwie jaknajwcześniej. Mimo to, w tym roku prawdopodobnie postawiony będzie tylko fundament. Pomnik Serca Jezusowego ujrzymy z wiosną przyszłego roku. Będzie to pierwszy pomnik w naszem mieście.

Z targu.

Lubawa. Na poniedziałkowym targu płacono za funt masła 1,10—1,30 zł, mendel jaj 80—90 gr, funt pomidorów 10—15 gr, miarkę śliwek 10—20 gr. miarkę jabłek 10—25 gr, miarkę gruszek 10—30 gr, miarkę fasoli 10—15 gr, miarkę grzybów 10—15, wiązkę cebuli 5 gr, wiązkę buraków 5 gr, wiązkę marchwi 5 gr, centnar kartofli 1,10—1,30 zł, główkę kapusty 5—20 gr, główkę kalafiorów 5—25 gr, mendel ogórków 20—40 gr. Kaczki 1,20—2,00 zł, kury 1,00—2,00 zł, kurczęta 0,40—1,00 zł, para gołębi 50—75.

Na targowisku spęd trzody chlewnej był znacznie mniejszy niż na poprzednim targu, wskutek czego ceny uległy nieznacznej podwyżce. Płacono za centnar świń żywej wagi 35—48 zł, za parę prosiąt 15—50 zł.

We wtorek dnia 17. IX. br. płacono za centnar bekonów 38 zł.

Z sali sądowej.

Lubawa. W dniu 16 września br. odbyły się w miejscowym Sądzie Grodzkim rozprawy karne na których zasądzeni zostali:

Dusza Wincenty z Fijewa za uwolnienie się z aresztu skazany na 1 m-c więzienia bez zawieszenia. Tenże Dusza Wincenty, za znęcanie się nad kotem (rzucił takowego na gorące żelazo), skazany na karę więzienia przez jeden tydzień bez zawieszenia. I tenże Dusza Wincenty, za umyślne paserstwo, skazany na karę więzienia przez 6 m-cy i 10 zł grzywny. Sąd wymierzył Duszy za wszystkie czyny łącznie karę, skazującą go na 7 m-cy więzienia bez zawieszenia i 10 zł grzywny.

Łukaszewski Konrad z Radomna, za nielegalne przekroczenie granicy Państwa, skazany na 3 tygodnie aresztu bez zawieszenia.

Budka Stanisław z Trzciny, za kradzież roweru, skazany na 1½ lat więz. bez zawiesz. W tejże sprawie Pokojski Władysław, za nabycie części z tegoż roweru, skazany na 3 miesiące aresztu z zawiesz. na 3 lata.

Paczkowski Józef i Wiczyński Aleksander z Dobrzynia, za kradzież kwoty 188 zł, skazani po 1½ lat więzienia bez zawieszenia i po 60 zł kosztów sądów.

Kowalewski Józef z Rumienicy, za przywłaszczenie kwoty 17 zł, skazany na 2 m-ce aresztu z uzależnieniem zawieszenia na 2 lata od zwrotu przywłaszczonej kwoty w terminie 2-wumiesięcznym.

Ukomski Jan i Ukomski Bolesław obaj z Rumienicy, za kradzież desek wartości 3 złote, skazani po 2 m-ce aresztu z zawiesz. na 2 lata.

Zacharski Józef z Radomna, za nielegalne przekroczenie granicy Państwa, skazany na 2 tyg. aresztu z zawiesz. na 2 lata.

Szarmacher Alojzy z Filic pow. działdowskiego, za kradzież ubrania z zawartością 70 zł gotówki, skazany na 7 m-cy więz. bez zaw.

Murawski Henryk z Bydgoszczy, za zniewagę urzędnika, skazany na 2 tygodnie aresztu z zawiesz. na 3 lata, 100 zł grzywny i 15 zł kosztów sądowych.

Wyniki eliminacyjnych zawodów sportowych o mistrzostwo Powiatu Lubawskiego

przeprowadzonych w Nowemmieście w dniach 14 i 15 września b. r.

a) Mężczyźni:

1) Wielobój dla młodzieży męskiej od 17-19 l.

1. Spanili Zbygniew Z. S. Nowemiasto 3 punkt. 2. Krupiński Tadeusz Gimn. Nowemiasto 6 pkt. 3. Leśniak Antoni Z. S. Tuszewo 9 pkt. Zawodników zgłoszonych 17 — stawało 11.

2) Wielobój dla mężczyzn od 20 — 32 lat.

1. Turkowski Edwin K.S. Biały Orzeł Lubawa 5 pkt. 2. Jastrzębski Bolesław Z. S. Nowemiasto 7 pkt. 3. Stolarski Jan K. S. M. Lubawa 10 pkt. i Skowroński Władysław Z. S. Omule 10 pkt, Zgłoszonych zawodników 16 — startowało 15.

3) Wielobój dla mężczyzn od 32 lat.

1. Lendzion Stanisław „Sokół" Nowemiasto 4 pkt. 2. Łożyński Konstanty P. P. W. Nowemiasto 5 pkt. 3. Różycki Jan Z. O. R. Nowemiasto 10 pkt. i Regener Marcin Klub Tenis. Nowemiasto 10 pkt. Zgłoszonych zawodników 6 — startowało 4.

4) Wielobój P. W.

1. Urbanowski Stanisław Z. S. Nowemiasto 9 pkt., 2. Leśniak Antoni Z. S. Tuszewo 10 pkt. 3. Wojcik Bolesław Z. S. Tuszewo 12 pkt. Zgłoszonych zawodników 14 — startowało 11.

5) Siatkówka męska.

1. Gimnazjum Nowemiasto, 2. H. K. S. Lubawa 3. K. S. M. Lubawa. Zgłoszonych zespołów 8 — startowało 8.

6) Koszykówka.

1. Gimnazjum Nowemiasto, 2. K. S. M, Nowemiasto, 3. H. K. S. Lubawa. Zgłoszonych zespołów 3 startowało 3

7) Strzelanie zespołowe z kbk. bez. na 50 mtr.

1. P. P. W. Nowemiasto II. zespół 140 pkt. 2. P.K.S. 140 pkt., 2. P. K. S. „Drwęca" Nowemiasto 134 pkt., 3. P. P. W. Nowemiasto I. zespół 132 pkt. Zgłoszonych zespołów 24 — strzelało 21.

8) Bieg 100 mtr.

1. Spanili Zbigniew Z. S. Nowemiasto 11,8, 2. Rzepka Kazimierz K. S. M. Nowemiasto 12,2, 3. Jankowski Jan Gimn. Nowemiasto 12,4. Zgłoszonych zawodników 26 — startowało 8.

9) Bieg 400 mtr.

1. Turkowski Edwin K.S, „Biały Orzeł" Lubawa 58,9 2. Rzepka Kazimierz K. S, M. Nowemiasto 59,4, 3. Rosemann Zbigniew Z. S. Nowemiasto 63. Zgłoszonych zawodników 9 — startowało 6.

10) Bieg 1000 mtr.

1. Rzepka Kazimierz K.S.M. Nowemiasto 3'6,3, 2. Jastrzębski Bolesław Z. S. Nowemiasto 3'6,4, 3. Drzymalski Bernard „Sokól" Lubawa 3,14. Zgłoszonych zawodników 14 — startowało 6.

11) Sztafeta 4 x 100 mtr.

1. K. S. M. Nowemiasto 52,4, 2. Gimnazjum Nowemiasto 54,4. Zgłoszonych zespołów 4 — startowało 2.

12) Skok w dal.

1. Spanili Zbygniew Z. S. Nowemiasto 592 cm., 2. Krupiński Tadeusz Gimn. Nowemiasto 560 cm., 3. Turkowski Edwin K. S. „Biały Orzeł" Lubawa 548 cm. Zgłoszonych zawodników 21 — startowało 14.

13) Skok wzwyż.

1. Krotowski Bernard K.S.M. Lubawa 151 cm., 2. Kawałkowski Jan Gimn. Nowemiasto 146 cm., 3. Spanili Zbigniew Z. S. Nowemiasto 146 cm. Zgłoszonych zawodników 8 — startowało 5.

14) Skok o tyczce.

1. Dąbrowski Bronisław K. S. M. Lipinki 270 cm., 2. Koziorżemki Zygmunt Gimn. Nowemiasto 270 cm., 3. Kryjewski Alfons Sokół Lubawa 265 cm. Zgłoszonych zawodników 12 — startowało 11.

15) Rzut dyskiem.

1. Żuchowski Stanisław Zw. S. Rożental 34,— mtr., Spanili Zbigniew Zw. S. Nowemiasto 29,89 mtr., 2. Landsberg Antoni Gimn. Nowemiasto 29,— mtr. Zgłoszonych zawodników 5 — startowało 5.

16) Pchnięcie kulą.

1. Landsberg Antoni Gimn. Noweminsto 10,67 mtr., 2. Spanili Zbigniew Zw. S. Nowemiasto 10,63 mtr., 3. Zuchowski Stanisław Z. S. Rożental 9,51 mtr. Zgłoszonych zawodników 15 — startowało 5.

b) Kobiety.

1) Wielobój żeński od 18—20 lat.

1. Spanilówna Agnieszka Gimn. Nowemiasto 6 pkt., 2. Hincówna Janina Z. H. P. Nowemiasto 7 pkt., 3. Kliniewska Urszula Z. H. P. Nowemiasto 8 pkt. Zgłoszonych zawodniczek 11 — startowało 9.

2) Wielobój żeński ponad 20 lat.

1. Moszczyńska Jadwiga Klub Tenisowy Nowemiasto 4 pkt., 2. Klempówna Łucja Klub Tenisowy Nowemiasto 6 pkt., 3. Frydrychowska Agata Z. H. P. Nowemiasto 8 pkt. Zgłoszonych zawodniczek 3 — startowało 3.

3) Siatkówka żeńska.

1. Gimnazjum Nowemiasto, 2. Z. H. P. Lubawa, 3. Z. H. P. Nowemiasto. Zgłoszonych zespołów 3 — startowało 3.

4) Bieg 60 mtr.

1) Nowaczykówna Stanisława Gimn. Nowemiasto 9,2 2. Spanilówna Agnieszka Gimn. Nowemiasto 9,2, 3. Zielińska Bronisława Z. H. P. Nowemiasto 9,5. Zgłoszonych zawodniczek 29 — startowało 26.

5) Skok w dal.

1. Nowaczykówna Stanisława Gimn. Nowemiasto 403 cm., 2. Jamrożówna Zofja Z. S. Tereszewo 388 cm, 3. Hincówna Janina Z. H. P. Nowemiasto 374 cm. Zgłoszonych zawodniczek 26 — startowało 19.

6) Skok wzwyż.

1. Nowaczykówna Helena Gimn. Nowemiasto 112 cm., 2. Zielińska Bronisława Z. H. P. Nowemiasto 112 cm., 3. Jamrożówna Zofja Z. S. Tereszewo 104 cm. Zgłoszonych zawodniczek 20 — startowało 13.

7) Rzut dyskiem.

1. Moszczyńska Jadwiga Klub Tenisowy Nowemiasto 19,90 mtr., 2. Spanilówna Agnieszka Gimnaz. Nowemiasto 19.19 mtr., 3. Widzigowska Marja Z. S. P. P. Nowemiasto 18,89 mtr., Zgłoszonych zawodniczek 21 — startowało 17.

8) Rzut piłką siatkowa.

1. Spanilówna Agnieszka Gimnazj. Nowemiasto 22,15 mtr., Śliżewska Agnieszka Sokół Lubawa 16.92 mtr., 3. Golderówna Marjanna K. S. M. Pacółtowo 14,50 mtr. Zgłoszonych zawodniczek 12 — startowało 10.

9) Strzelanie z kbk. bz. na 50 mtr.

1. Głowacka Marja Z. S. Nowemiasto 2. Kliniewska Regina Z. S. S. P. Nowemiasto, 3. Dulębina Jadwiga Z. S. Nowemiasto. Zgłoszonych zawodniczek 11 — startowało 8.

10) Strzelanie z łuku na 14 mtr.

1. Czarnotówna Genowefa Z. S. Nowemiasto, 2. Kamińska Janina Z. S. S. P. Nowemiasto, 3. Małecka Stefanja Z. S Nowemiasto.

Komendant Powiatowy P. W. (—) Dulęba Jan, por.

W następnym numerze podamy skład zawodników biorących udział w zawodach P. W. w Brodnicy.

Kradzież roweru.

Rumienica. W nocy z niedzieli na poniedziałek skradziono na szkodę rolnika Sendobrego w Rumienicy jeden rower męski. Rower ten znajdował się w stodole p. Sendobrego. Za ujawnieniem sprawcy tego czynu prowadzi policja dochodzenia.

Łańcuch składek.

Krotoszyny. Wezwany przez Zarząd Związku Strzeleckiego w Krotoszynach do t u r n e j u składkowego na mundury strzeleckie składam na ręce p. prezesa komisarza Witaszka 20,— złotych i wzywam do dalszego kucia ogniwa: p.p. Inż. Władysława Kleniewskiego z Bielic, Józefa Jamrożego z Krotoszyn, Tomasza Basaka z Bielic.

Maksymiljan Roth.

Znów śmiertelne skutki bijatyki.

Sugajno. Podczas odbywającej się w niedzielą dnia 15 bm. zabawy w oberży w Sugajnie powstała bójka między kilku pijanymi awanturnikami. Niejaki Lewandowski uderzony został jakimś tępym przedmiotem w okolicę skroni. O własnych siłach udał się jeszcze do domu, lecz rano znaleziono go już martwego w łóżku. Kilku innych odniosło ciężkie rany.

W związku z tem zaaresztowano kilku osobników biorących udział w bójce m. in. Fr. i Kaz. Kuców, Marchlewskiego i Uniatowskiego.

Pożar.

Krotoszyny. W dniu 15 bm. spłonął na polu rolnika Sojkowskiego stóg niemłóconego żyta, wartości około 1000 zł. Strata to olbrzymia, gdyż stóg nie był ubezpieczony od pożaru. Narazie nie zdołano ustalić, co było przyczyną pożaru stogu. Dochodzenia policyjne w toku.

Z dalszych stron.

Straszny wypadek na szosie.

Brodnica Na szosie brodnickiej, w pobliżu miejscowości Gródki, miał w tych dniach miejsce smutny wypadek, który ponadto pociągnął za sobą ofiary. Otóż wskutek spłoszenia się koni przy furmance wiozącej czworo koni, na widok nadjeżdżającego samochodu, został wóz wywrócony i wszyscy wyrzuceni siłą na jezdnię. Będąca wśród nich staruszka 83-letnia wypadła wprost pod koła auta i została przejechana, śmierć nastąpiła natychmiast. Trzej pozostali pasażerowie odnieśli jedynie obrażenia.

Zagadkowe morderstwo.

Lwów. Dzisiejszej nocy zamordowany został w swym domu, w którym żył samotnie zdala od ludzi niejaki Aureli Landenberger, chemik-wynalazca. Nieznany dotychczas zbrodniarz dostał się do samotnika przez okienko na strychu i tą samą drogą zbiegł. O zamordowanym który trudnił się wyrobem chemikalij i preparatów lekarskich krążyły wśród okolicznych mieszkańców wieści jakoby posiadał wielki majątek. Od pewnego czasu krążyła nawet wersja że wynalazł on sposób wytwarzania srebra. Motywem zbrodni mogły być bądź cele rabunkowe bądź jak przypuszczają, chęć wydarcia samotnikowi tajemnicy jego rzekomego wynalazku. Władze wdrożyły dochodzenia w tej zagadkowej sprawie.

Stan bezrobocia w Polsce.

Według danych biór pośrednictwa pracy na dz. 14-go bm. zarejestrowanych było w całej Polsce 266.767 bezrobytnych, czyli o 2.093 bezrobotnych mniej, niż w ubiegłym tygodniu.

W stosunku do tego samego okresu roku ubiegłego liczba bezrobotnych zmniejszyła się w bieżącym roku o 19.668.

S|m „Piłsudski“ — najszybszym transatlantykiem na linji Gdynia—Nowy Jork.

Donosiliśmy już o wielkich uroczystościach z okazji pierwszej podróży morskiej chluby naszej floty handlowej, statku motorowego „Piłsudski“, który opuścił Gdynię, udając się w pierwszą swą podróż transatlantycką do Nowego Jorku.

Dzięki specjalnie ostrej aerodynamicznej linji dziobu i nadbudówek, statek łatwo pruje wodę i pokonuje opór powietrza, co w połączeniu z małem zagłębieniem wzmaga jego szybkość. Jest to najszybszy statek w bezpośredniej żegludze pasażerskiej między portami Bałtyku a Nowym Jorkiem (wyciąga do 20 węzłów). Podróż jego z Gdyni do N. Jorku będzie trwała normalnie do 9-ciu dni, podczas gdy np. na „Kościuszce“, wynosiła do 14 dni.

S/m „Piłsudski“ jest ostatnim wyrazem techniki okrętowej. Stery są hydrauliczno-elektryczne ze specjalnym automatycznym sterownikiem, tak, że sterownik taki, nastawiony na pewien kurs, może kierować statkiem bez pomocy rąk sternika. Cudem techniki jest kabina nawigacyjna. Samych aparatów telefonicznych znajduje się na statku około 100. Bezpieczeństwo statku gwarantują wodoszczelne i ognioodporne grodzie (przegródki). Na statku jest 16 przepisowych łodzi ratunkowych, w tem dwie motorówki z własnemi stacjami radjonadawczemi.

Podziękowanie Konstanzy dla Gdyni.

Zarząd miasta Konstanzy na specjalnem posiedzeniu postanowił wystosować do miasta Gdyni list następującej treści: „Z okazji Swięta Morza rumuńskiego magistrat miasta Konstanzy został niezwykle zaszczycony, otrzymując za pośrednictwem delegata miasta Gdyni puhar, zawierający wodę Bałtyku, pobraną w sposób uroczysty w porcie gdyńskim. Wodę tę J. K. M. król Karol drugi osobiście przelał do naszego morza. Rada miejska na specjalnem posiedzeniu upoważniła nas do wyrażenia specjalnego, serdecznego podziękowania za tę wspaniałą inicjatywę oraz do podkreślenia uczucia wielkiej przyjaźni, której symbol był tak szczęśliwie wybrany. Pragniemy zapewnić, że dar miasta Gdyni, umieszczony w godnem miejscu, stale przypominać nam będzie szlachetny naród polski, którego dążeniem jest zacieśnienie węzłów przyjaźni między narodami. Wyrażając powyższe uczucia, jeszcze raz przesyłamy podziękowania“.

Pod pismem tem złożyli swe podpisy burmistrz Konstanzy i sekretarz generalny rady miejskiej.

Śląsk zatruwa się eterem

Przemycana trucizna tańsza od monopolu spirytusowego.

RYBNIK. Od 10 lat na teren powiatu rybnickiego, graniczącego ze śląskiem niemieckim, odbywa się masowy przemyt eteru. Truciznę tę pije ludność powiatu rybnickiego i pszczyńskiego zamiast wódki z domieszką wody i soku malinowego. Cena tej trucizny jest znacznie niższą od alkoholu.

Eterem zapijają się całe wsie, piją go na zabawach i weselach, starzy i młodzi, a nawet dzieci. Eterem degenerując się zwłaszcza młodzież w wieku przedpoborowym.

Władze graniczne walczą z całą energją przeciwko tej pladze, niestety ludność miejscowa przy ściganiu przemytników wcale władzom granicznym nie idzie na rękę.

Krwawe awantury endeckie pod Kościanem

Jeden policjant i trzy osoby z tłumu ranne.

POZNAŃ. Z Kościana donoszą, że do Krzywina przybyła delegacja, złożona z 12 członków wydziału młodych Stronnictwa Narodowego celem wzięcia udziału w pogrzebie niejakiego Sworadzkiego, również członka wydziału młodych. Delegacja chciała urządzić pochód demonstracyjny, czemu jednak sprzeciwiła się policja.

Wówczas udano się do komendanta posterunku policyjnego, a gdy i to nie odniosło skutku, przed lokalem posterunku gromadzić się zaczął tłum, przybierający coraz to groźniejszą postawę. Policja wezwała tłum do rozejścia się w odpowiedzi na to zaś posypały się kamienie, z których jeden trafił posterunkowego Rybaczyka, raniąc go w głowę. W chwilę później z tłumu padały strzały.

Wówczas policjanci dali jedną salwę ostrzegawczą, a gdy to nie poskutkowało, drugą salwę. W konsekwencji zpośród tłumu trzy osoby zostały ranne, przyczem jedna, niejaka Kwiecińska, otrzymała postrzał w brzuch, wobec czego musiano ją odstawić do szpitala w Kościanie. Widząc zdecydowaną postawę policji, tłum cofnął się.

Na miejsce przybyły władze sądowo śledcze, które zarządziły aresztowanie 26 osób, członków wydziału młodych Stronnictwa Narodowego.

Mordowali i ograbiali przemycanych uchodźców

Równe. We wsi Sapożyn w pow. równieńskim tuż nad granicą polsko-sowiecką Michał Danieluk wykopał w czasie jesiennej orki szkielet ludzki.

Po dochodzeniach wyszły na jak sensacyjne szczegóły. Jest to szkielet nieznenego z nazwiska człowieka, który został zamordowany jeszcze w 1921 r. przez szajkę przemytników, na czele której stał Adam Matwiejczuk, mieszkaniec tej wsi. Szajka trudniła się przemycaniem ludzi z Rosji sowieckiej do Polski. Widocznie Matwiejczuk zamordował owego człowieka w celach rabunkowych, poczem uciekł do Argentyny, gdzie obecnie przebywa.

Tak więc po kilkunastu latach wychodzą na jaw zbrodnie szajek przemytniczych, które hulały tuż po wojnie bezkarnie. Korzystając z masowych ucieczek arystokracji i inteligencji która szuka na terenie Polski azylu przed czerezwyczajką, liczne szajki przemytnicze robiły interesy. Uciekinierzy wieźli z sobą najczęściej złoto i brylanty, to jest rzecz, które dało się najłatwiej ukryć. Przemytnicy zbyt byli łakomi na brylanty i mordowali swoich „klientów“ po drodze bez pardonu. Obecnie od czasu do czasu ziemia oddaje skrytą głęboko tajemicę. Niełatwo dziś dojść nazwisk zamordowanych i morderców.

Niedawno temu również natrafiono na ślady zbrodni podobnej w Równem. W czasie przekopywania ziemi pod beton natrafiono na szkielet. Zachodzi i tutaj podejrzenie, że została zamordowana przez przemytników kobieta i pochowana w tem miejscu, gdyż niegdyś znajdował się przy ulicy 14 Dywizji zajazd, gdzie chętnie przejeżdżali przemytniey. Ile takich tragedyj kryje w sobie ziemia pograniczna?

Kartofle gniją.

Wejherowo. Na skutek częstych deszczów zauważyć się daje na Kaszubach niezbyt pomyślny dla rolników objaw gnicia i czernienia ziemniaków. Niektórzy rolnicy już rozpoczęli przedwczesne wykopywanie ziemniaków.

Protokuł egzekutora.

Egzekutor podatkowy udał się na wieś do gospodarza Bartłomieja Stępnia, by dokonać zajęcia za zaległe podatki.

Stępień był wdowcem i niedawno ożenił się poraz drugi, biorąc w posagu sporo żywego inwentarza. Egzekutor obejrzał gospodarstwo i napisał: „W myśl rozporządzenia z dnia 10 III. 35 r. zająłem u Bartłomieja Stępnia dwie świnie z pierwszego małżeństwa i trzy z drugiego.

PROGRAM RADJOWY.

Warszawa — czwartek 19. września

6 30—8,30 Audycja poranna 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał 12.o3 Dziennik południ. 12.15 Koncert 13.oo Płyty. 13.25 Chwilka dla kobiet 15.15 Przegląd giełd. 15.25 Wiadomości o eksp. polsk. 15.30 Koncert mandol. 16.oo W tureckiej szkole 16.15 Muzyka lud. 16.45 Cała Polska śpiewa 17.oo Dzieje socjalizmu w Polsce 17.15 Koncert 17.35 Koncert 17.5o O książce 18.oo Recital fortepj. 18.30 Film plastyka 18.40 Jak spędzić święto 18.45 Płyty, 19.oo Poznajmy przepisy finansowo-rolne 19.1o Progr. na dz. nast. 19.2o Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. lok. 19.4o Wiad. sport. 19.5o Pogad. akt. 2o.oo Muzyka sal. 2o.45 2o.55 Obrazki z Polski współcz. 21.oo Kam. Teatr Wyobr, 21.4o Nasze pieśni 22.o5 Koncert 23.o5 Wiad. meteorol. dla kom. lotn. 23.1o—23.30 Muzyka (płyty).

Warszawa — piątek 20 września.

6.30—8.30 Audycja porann. 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał 12.03 Dzien. poł. 12.15 Aud. dla szkół 12.40 Płyty 13.25 Chwilka dla kobiet 13,30 Z rynku pracy 15.15 Prz. giełd. 15,25 Wiad. o eksp. polsk. 15.30 Konc. zesp. 16.00 Pogad. dla chorych ze Lwowa 16.15 Konc. z Lwowa 16.45 Opow. dla dzieci 17.00 Reportaż z Krakowa 17,15 Minuta poezji 17.20 Płyty 17.50 Poradnik sport. 18.00 Recital (altówka) 18.30 Pogad. akt. 18.40 Zycie kultur. i art. stolicy 18.45 Płyty 19.00 Skrz. roln. 19.10 Prog. na dz. nast. 19.20 Konc. reklam. 19.35 Wiad. sport. lokal. 19.40 Wiad. sport. ogólne 19,50 Aktualna monolog 20.00 Muzyka lekka 20.45 Dzien. wiecz. 21.00 Muzyka tan. 21.30 Obrazki z Polski współcz. 21.35 Koncert symfon. 22.35 Muzyka tan. z płyt 23.00 Wiadom. meteor. dla kom. lotn.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 16. IX. 1935. Za 100 kg. płacono

Żyto nowe i zdrowe	12,75 — 13 00
Pszenica	17,5o — 17 75
Jęczmień browarowy	14,00 — 14,50
Jęczmień jednolity	13,25 — 13,50
Owies	14.50 — 15,00
Otręby żytnie	9,50 — 10,25
Otręby pszenne (grube)	9,75 — 10,50
Otręby (średnie)	00,00 — 00,00
Gorczyca	00,00 — 00,00
Groch Viktorja.	24,00 — 26,00
Groch Folgera	20,00 — 22,00

Giełda pieniężna. Bank Polski płacił w dniu 16 IX. 1935 za

dolary amerykańskie	5,28—,	funty szterlingòw	26,20
franki szwajcarskie	173,05	franki francuskie	34,90
marki niemieckie	213.20	liry włoskie	43,70
floreny holenderskie	353,70		

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.